

Recykling pojazdów wycofanych z eksploatacji

Utworzono: piątek, 14, kwiecień 2017 08:02 Ilona Hałucha



W styczniu tego roku przedsiębiorcy poznali wysokość kar za brak utworzenia sieci odbioru pojazdów wycofanych z eksploatacji. Od tamtej pory firmy masowo zaczęły realizować nałożony na nie obowiązek.

Główny Inspektorat Ochrony Środowiska ogłosił niedawno rozporządzenie ministra środowiska w sprawie wysokości kar za brak sieci zbierania pojazdów wycofanych z eksploatacji. Okazało się jednak, że w tym roku nie będą naliczane opłaty za niedopełnienie tego obowiązku. Obowiązek taki posiadają wszystkie przedsiębiorstwa, które wprowadzają do ruchu nowe pojazdy, w tym także sprowadzane z zagranicy. Chociaż firmy muszą posiadać sieć od stycznia zeszłego roku, to kary za jej brak minister środowiska wprowadził dopiero w styczniu tego roku. Opłaty naliczane są pod koniec roku kalendarzowego, dlatego tym, którzy przegapili nałożony na nich obowiązek, mówiąc wprost zwyczajnie się upiekło. Jednak ostatni komunikat GIOŚ ewidentnie wywołał spore poruszenie wśród zapominalskich przedsiębiorców. - Od stycznia urywają się telefony w sprawie sieci odbioru pojazdów. Obecnie mamy już podpisanych ponad 1000 umów z firmami z całego województwa śląskiego - mówi Przemysław Oleś z Olmetu, jednej z największych firm recyklingowych na południu kraju.

W sieci recyklingu

Producenci, importerzy i dilerzy samochodowi chętniej podejmują współpracę z dużymi firmami recyklingowymi, ponieważ z nimi jest im zdecydowanie łatwiej zbudować sieć w całym kraju. A tego oczekuje od nich Ministerstwo Środowiska. Znowelizowana ustawa o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji nakazuje, przedsiębiorcom wprowadzającym więcej niż 1000 pojazdów rocznie, utworzyć sieć zbierania pojazdów złożoną z co najmniej 3 stacji demontażu pojazdów lub punktów zbierania w każdym województwie w różnych miejscowościach, czyli min. 48 na terenie kraju. Firmy sprowadzające do 1000 pojazdów rocznie są zobowiązane do zapewnienia takiej sieci w jednym województwie. Decydując się zatem na współpracę z dużą firmą, jedną umową mogą sobie załatwić całe województwo. - Nasza firma posiada cztery oddziały. Roczna opłata w wysokości 200 zł obejmuje

Recykling pojazdów wycofanych z eksploatacji

Utworzono: piątek, 14, kwiecień 2017 08:02 Ilona Hałucha

odbiór pojazdów w każdym z nich. Przedsiębiorca może zatem zgłosić do GIOŚ, że zapewnił cztery punkty w województwie. To duże ułatwienie dla przedsiębiorców, których dotyczy nowelizacja ustawy o recyklingu - mówi Przemysław Oleś, prezes tarnogórskiego Olmetu.

Źródło: Centrum Prasowe PAP, Olmet